

**Sygnatura akt VI Ka 19/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **17 lutego 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner

Protokolant Sylwia Sitarz

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r.

sprawy **W. R.** ur. (...) w miejscowości S.

syna W. i H.

obwinionego z art. 92§1 kw, art. 65§2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 17 listopada 2016 r. sygnatura akt VI W 634/15

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 30 (trzydzieści) złotych.

Sygn. akt: VI Ka 19/17

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 17 listopada 2016 r. (sygn. akt VI W 634/15) apelację wniósł obwiniony W. R..

Skarżący zarzucił wyrokowi Sądu I instancji:

- obrazę prawa procesowego – art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. bowiem Sąd I instancji nie odniósł się do żadnego z jego argumentów i dowodów, które przedstawił na swoją obronę i nie wykazał dlaczego je pominął, stanowi to istotne naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku i uzasadnienie.

Podnosząc ten zarzut apelujący wniósł o: uchylenie kary w wysokości 250 zł i zastąpienie jej karą w wysokości 100 zł, którą wcześniej uzgodnił na Policji, nie obciążanie go kosztami postępowania, uchylenie uzasadnienia wyroku w części, a to przez wykreślenie treści podanych w uzasadnieniu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, nie potwierdziła bowiem kontrola odwoławcza, iżby dopuścił się Sąd Rejonowy w zaskarżonym orzeczeniu uchybienia na jakie apelacja się powołuje.

Dokonując kontroli instancyjnej w zakresie przypisanego obwinionemu sprawstwa i winy należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy w sposób rzetelny i kompletny zebrał materiał dowodowy, bardzo wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje szczegółowo i wyczerpująco uzasadnił. Swobodna ocena dowodów poprzedzona została ujawnieniem na rozprawie w całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia i poczyniona została z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy przeprowadził skrupulatnie, dogłębnie i gruntownie analizę całości materiału dowodowego w niniejszej sprawie na podstawie, którego to następnie wydał wyrok. Nadmienić należy, iż Sąd skorzystał z przysługującego mu uprawnienia sprecyzowanego w art. 7 k.p.k. (swobodna ocena całości zebranego materiału dowodowego).

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wskazał na podstawy swojego rozumowania i brak jest uogólnień, wewnętrznych sprzeczności oraz niedookreślonych semantycznie zwrotów. Ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd Orzekający nie jest, w żadnym razie oceną dowolną, przeciwnie, jest oceną obiektywną, bezstronną, mającą oparcie w kryteriach logicznego rozumowania, wskazaniach wiedzy i doświadczenia życiowego, oceną w trakcie której nie przekroczono granic swobodnej oceny dowodów.

Prawidłowe są poczynione w oparciu o tak ocenione dowody ustalenia faktyczne i wyciągnięte wnioski, nie budzi zastrzeżeń Sądu Odwoławczego kwalifikacja prawna przyjęta dla zachowania obwinionego. Obwiniony wyjaśnił, iż faktycznie nie zastosował się do znaku C-2 nakazującego nakaz jazdy w prawo za znakiem. Co więcej wyjaśnienia obwinionego zostały skonfrontowane z zeznaniami świadków, dwóch funkcjonariuszy Policji K. K. oraz P. S. oraz świadka R. J.. Wszyscy świadkowie zeznawali w sposób spójny oraz logiczny.

Sprecyzowany w apelacji zarzut jest polemiką z wyrokiem Sądu pierwszej instancji, co więcej w apelacji obwiniony nie wskazuje na czym dokładnie polegać miałyby naruszenie prawa procesowego tj. które dowody zostały pominięte bez wskazania podstawy prawnej na podstawie której Sąd je oddalił. W pisemnym uzasadnieniu apelacji, obwiniony nie uzasadnił na czym polegało błędne rozumowanie Sądu I instancji.

Obwiniony w pisemnej apelacji wskazał, iż dobrowolnie poddał się karze i ustalił wysokość grzywny w kwocie 100 zł. Jednakże w aktach sprawy brak jest wniosku przewidzianego przepisami prawa o dobrowolnym poddaniu się karze. W tym zakresie nie można odnieść się w sposób merytoryczny do wskazanych okoliczności przez obwinionego, skoro w aktach sprawy nie widnieje stosowny wniosek. Obwiniony pozostaje na stanowisku, iż uzgodnił wysokość grzywny w kwocie 100 zł. Swój pogląd obwiniony uzasadnia tym, iż kara grzywny w wysokości proponowanej przez niego została „uzgodniona” z funkcjonariuszami Policji na Komisariacie. Prezentowane stanowisko przez obwinionego nie znajduje poparcia w aktach sprawy. Na jakiej podstawie obwiniony mógł uzgodnić z funkcjonariuszami Policji grzywnę w wysokości 100 zł skoro taryfikator grzywien zamieszczony w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych za wykroczenie popełnione przez obwinionego przewiduje tylko i wyłącznie karę grzywnę w wysokości 250,00 zł. W tak przedstawionym stanie prawnym zasadnym jest przyjęcie, iż kara grzywny w wysokości 250 zł jest karą adekwatną, odpowiadającą społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego. Twierdzenia obwinionego, iż jego czyn jest aktem o niskiej społecznej szkodliwości czynu nie może w żaden sposób prowadzić do uniknięcia przez obwinionego odpowiedzialności. Ustawodawca tworząc obecnie obowiązujący kodeks wykroczeń miał świadomość, iż uregulowane w nim czyny mają niską społeczną szkodliwość, zdecydowanie niższą, aniżeli występki czy zbrodnie określone w kodeksie karnym. Zgodnie z art. 33 § 2 k.w. wymierzając karę, organ orzekający bierze pod uwagę w szczególności rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania, stosunek do pokrzywdzonego, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia.

Obwiniony miał pełną świadomość naganności swojego zachowania i jego prawnych konsekwencji, co i tak nie powstrzymało go od popełnienia niniejszego wykroczenia. Nie trzeba przecież przekonywać, jak bardzo niebezpieczne

jest prowadzenie pojazdu mechanicznego niezgodnie z powszechnie przyjętymi zasadami ruchu drogowego. Motywacja obwinionego zasługuje na potępienie z uwagi na spowodowane zagrożenie w ruchu lądowym, to, że w niniejszym przypadku nie doszło do kolizji ani wypadku o charakterze komunikacyjnym, nie prowadzi do tego, że wolno komukolwiek pobłażliwie traktować przepisy ruchu drogowego. Zamiar sprawcy wykroczenia bez wątpliwości miał charakter zamiaru bezpośredniego, obwiniony zdawał sobie sprawę z popełnionego wykroczenia, do którego też się przyznał. Fakt złamania przez obwinionego zakazu sprecyzowanego w znaku drogowym C-2 jest bezsprzeczny, a przyjęta linia obrony przez obwinionego, iż do tej pory zawsze było dozwolone skręcać w lewo nie jest zasadna ani przekonywująca.

Obwiniony wniósł, iż domaga się wykreślenia z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji konkretnych fragmentów tekstu. W obowiązującym stanie prawnym brak jest jakichkolwiek podstaw do takiego działania. Tym bardziej, że obwiniony nie przedstawił żadnej konkretnej podstawy prawnej w oparciu, o którą należałoby dokonać wskazanych w apelacji czynności. W takim stanie rzeczy żądanie obwinionego o wykreślenie fragmentów tekstu z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji należy pozostawić bez podejmowania jakichkolwiek czynności.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, na mocy przepisów powołanych w części dyspozytywnej wyroku, orzeczono jak na wstępie.